

Trwają badania w miejscu narodzin króla Artura

22 sierpnia 2016

Trwają prace archeologiczne w Tintagel w Kornwalii. Wedle legendy, jest to miejsce narodzin króla Artura. Prowadzone badania wskazują, że w miejscu wykopalisk znajdowała się siedziba władcy. Była ona używana pomiędzy V a VII wiekiem naszej ery, prawdopodobnie przez królów Dumnonii. To brytyjskie królestwo na zachodzie Anglii powstało po wycofaniu się Rzymian.

Dotychczas z miejsca wykopalisk znaleziono ponad 200 fragmentów importowanej śródziemnomorskiej ceramiki, a najnowsze badania wskazują, iż rzeczywiście mamy do czynienia z siedzibą osoby znacznie rangi. Znaleziono m.in. czerwoną ceramikę typu fenickiego i duże amfory. Na Wyspach Brytyjskich znajdowano już podobną ceramikę, ale w żadnym z miejsc nie odkryto jej tak dużo. Liczne zabytki udało się znaleźć zarówno w latach 30., w latach 90., jak i podczas prowadzonych właśnie wykopalisk. Co interesujące, jak zauważył dyrektor wykopalisk Win Scutt, w czasie, gdy upadło cesarstwo zachodniorzymskie, ta część Anglii utrzymywała bliskie kontakty z Biznacjum.

Wedle legendy Tintagel to miejsce urodzenia Artura, legendarnego króla, który walczył z inwazją Sasów. Jak zapisał XII-wieczny kronikarz Geoffrey of Monmouth, ojciec Artura, Uther Pendragon za pomocą magii przybrał postać diuka Tintagel męża Igraine, przyszłej matki Artura, i w ten sposób ją uwiódł.

Nie ma żadnych dowodów na historyczność postać Artura, chociaż w 1998 roku znaleziono w Tintagel kamień z wyrytym imieniem Artognou. Archeolodzy zgadzają się jednak co do tego, że mimo zbieżności imion „kamień Artognou” dotyczy innej osoby.

Ostatnie wykopaliska to pierwsza faza zaplanowanego na pięć

lat projektu prowadzonego przez English Heritage i Cornwall Archeological Unit. Jego głównym celem jest ustalenie dokładnego datowania miejsca i określenie funkcji przynajmniej części ze 100 struktur, które się tam znajdują.

Specjaliści zgadzają się co do tego, że struktury w Tintagel to pozostałości po królewskiej siedzibie związanej z Królestwem Dumnonii. Wciąż jednak istnieje możliwość, że niektóre ze struktur to pozostałości późniejszego średniowiecznego klasztoru, a może nawet pozostałości po chatach, w których mieszkali budowniczy XIII-wiecznego zamku stojącego obecnie w Tintagel. Wciąż też ostatecznie nie udowodniono związku Tintagel z siedzibą królewską. „Istnieje wiele innych możliwości. Mogło być to centrum kupieckie związane z eksportem materiałów z Kornwalii, takich jak cyna, miedź i srebro. Możemy stwierdzić, że mieszkali tutaj bogaci ludzie o wysokim statusie społecznym, ale nie musiał się on wiązać z władzą polityczną. Mogło to być wyłącznie centrum kupieckie” – stwierdza Scutt.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: LiveScience.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl